



Sygn. akt V CK 132/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)*

*SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)*

*SSN Marian Kocon*

w sprawie z powództwa Z. T.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "S.(...)" w G.

o uchylenie uchwały, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 września 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 września 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 9.12.2003 r. sygn. akt I C (...) i sprawę przekazuje temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9.12.2003 r. uchylił uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „S.(...)” podjęte w dniu 31.05.2003 r. o numerach 1/2003, 18/2003, 19/2003 i 24/2003. W sprawie tej ustalono, że w czasie podejmowania przedmiotowych uchwał obowiązywał statut pozwanej

Spółdzielni zarejestrowany w 1995 r. Zgodnie z jego treścią jako jeden z organów Spółdzielni przewidziano Zebranie Przedstawicieli Członków, które pełniło funkcję Walnego Zgromadzenia. W dniu 31.05.2003 r. organ ten podjął zaskarżone przez powoda uchwały: nr 1/2003 o przyjęciu statutu Spółdzielni przez ustalenie nowego jednolitego tekstu; nr 18/2003 zatwierdzający roczne sprawozdanie finansowe składające się z bilansu na 2002 r. oraz rachunku zysków i strat na rok 2002 r.; nr 19/2003 o przeznaczeniu nadpłaty z tytułu opłat za zimną wodę i energii elektrycznej na zmniejszenie wyników w gospodarce zasobami mieszkaniowymi oraz uchwałę 24/2003 o ustaleniu liczby członków Rady Nadzorczej oraz wyboru jej składu osobowego.

Uchylając zaskarżone przez powoda uchwały Sąd Okręgowy stwierdził, że zostały one przyjęte przez nieuprawniony organ Spółdzielni, gdyż Zebranie Przedstawicieli Członków działało na podstawie postanowień statutu niezgodnych z art. 37 § 1 prawa spółdzielczego. Stosownie do art. 36 § 1 prawa spółdzielczego najwyższym organem spółdzielni jest walne zgromadzenie. Ustawa ta przewiduje możliwość, aby na mocy postanowień statutu, gdy ilość członków przekroczy liczbę w nim ustaloną, walne zgromadzenie zostało zastąpione przez zebranie przedstawicieli członków. Statut pozwanej Spółdzielni obowiązujący w czasie podejmowania skarżonych uchwał, nie przewidywał organu w postaci walnego zgromadzenia, a przewidywał zebranie przedstawicieli członków, które miało pełnić funkcję walnego zgromadzenia. Oznacza to, że statut pozwanej Spółdzielni z wyjątku uczynił regułą ustalając, że najwyższym organem jest zebranie przedstawicieli członków. Takie postanowienie statutu narusza art. 37 § 1 prawa spółdzielczego, a więc uchwały podjęte przez organ Spółdzielni powołany na podstawie regulacji statutowej sprzecznej z art. 37 § 1 prawa spółdzielczego, podlegają uchyleniu. Pogląd ten podzielił Sąd Apelacyjny, który oddalił apelację pozwanej wyrokiem z dnia 22.09.2004 r.

Wyrok ten zaskarżyła kasacją pozwana Spółdzielnia. Jako podstawy kasacyjne wskazała naruszenie art. 37 § 1 prawa spółdzielczego przez błędną wykładnię, naruszenie art. 109 § 1 i 2 tego prawa przez jego niezastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233, 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na te podstawy wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie ma wyjaśnienie, czy dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli, jako jej najwyższego organu wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zdanie pierwsze pr. spółdz., to jest nie stanowi, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie członków zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Podkreślić bowiem trzeba, że w sprawie bezsporne jest, iż pozwana Spółdzielnia już w chwili swojego powstania i zarejestrowania pierwszego statutu, powołała jako najwyższy organ zebranie przedstawicieli a nie walne zgromadzenie, nie zamieszczając w statucie regulacji, o której mowa w art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz., jednak spełniając zawarte w jego zdaniu drugim pozostałe wymagania co do określenia w statucie zasad ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czasu trwania przedstawicielstwa. Spełniła także wymagania zawarte w art. 59 pr. spółdz. Chodzi zatem o to, czy mimo nie zamieszczenia w statucie postanowienia, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, spółdzielnia mogła ustanowić swoim najwyższym organem zebranie przedstawicieli a nie walne zgromadzenie.

Podjęwając to zagadnienie należy przede wszystkim wskazać na dotychczasową, powszechną praktykę sądową ukształtowaną na gruncie obecnie obowiązującego prawa spółdzielczego, to jest od 1983 r., a także już wcześniej, pod rządami ustawy z dnia 17.02.1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.), która w art. 33 § 1 zawierała regulację taką samą jak przepis art. 37 § 1 pr. spółdz. Praktyka ta wynikała z przyjętej powszechnie wykładni omawianego przepisu, której skutkiem było uznanie za dopuszczalne wskazanie w statucie nowopowstających dużych spółdzielni, liczących wielu członków, jako najwyższego organu zebrania przedstawicieli a nie walnego zgromadzenia, bez względu na to czy statut zawierał regulację wskazaną w art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz., czy nie. Ta powszechnie przyjęta wykładnia omawianego przepisu prowadziła do powszechnej także praktyki rejestrowania statutów spółdzielni powołujących zebranie przedstawicieli jako najwyższego organu, mimo nie zamieszczenia w statucie unormowania wskazanego w art. 37 § 1 zd. pierwsze, co nie było podważane również w innych postępowaniach sądowych dotyczących na przykład ważności lub uchylenia uchwał zebrania przedstawicieli.

Pewność prawa i stabilność zasad jego stosowania, związana ściśle z jednolitością i stabilnością jego wykładni, jest jedną z naczelnych wartości państwa

prawa. Dlatego zmiana wieloletniej, powszechnej praktyki stosowania prawa, wynikającej z powszechnie przyjętej wykładni określonego przepisu, może nastąpić jedynie z bardzo istotnych powodów, takich jak przykładowo zmiany społeczne lub ustrojowe wpływające na stosowanie tego przepisu. Nie może też doprowadzić do takich skutków społecznych, które podważałyby sens i cel przepisu i uniemożliwiały funkcjonowanie większości organizacji, zarejestrowanych i działających w oparciu o dotychczasową wykładnię i dotychczasowe jego stosowanie.

Głębokie zmiany ustrojowe, społeczne i prawne jakie dokonały się w Polsce w okresie obowiązywania prawa spółdzielczego z 1982 r. mogłyby bez wątpienia uzasadniać zmianę wykładni i praktyki stosowania art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz., jeżeli dotychczasowa wykładnia okazałaby się błędna lub niezgodna z nowymi regulacjami prawnym, jak również wówczas gdy nie pozwalałaby na osiągnięcie w zmienionych warunkach celów tego przepisu. Ocena, czy tak jest wymaga rozważenia zawartej w prawie spółdzielczym regulacji dotyczącej działalności spółdzielni i jej najwyższych organów oraz celów, jakie realizować ma omawiany przepis.

Takiej oceny dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6.07.2005 r. III CZP 38/65 (dotychczas niepublikowanej) przyjmując, iż „dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli jako jej najwyższego organu także wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 ust. 1 prawa spółdzielczego. Zamieszczenie takiej regulacji w statucie konieczne jest jedynie wtedy, gdy jako najwyższy organ powołane zostało walne zgromadzenie, które w przyszłości, gdy ilość członków przekroczy określoną liczbę ma zostać zastąpione przez zebranie przedstawicieli.”

Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy przypomniał, iż do naczelných norm spółdzielczości należy samorządność, czego wyrazem są m.in. przepisy prawa spółdzielczego przekazujące do regulacji statutowej znaczny zakres stosunków członkowskich oraz przewidujące faktyczną możliwość bezpośredniego udziału członków w zarządzaniu spółdzielnią na demokratycznych zasadach (na przykład przepisy art. 35, 36, 37 i 59 prawa spółdzielczego). Zgodnie z art. 35 i art. 36 tego prawa najwyższym samorządowym organem spółdzielni jest walne zgromadzenie, które poprzez udział w nim wszystkich członków najpełniej może realizować zasadę samorządności i demokracji wewnętrznej. Jednakże w dużych spółdzielniach, o znacznej liczbie członków, walne zgromadzenie nie tylko nie jest w stanie zrealizować zasad, dla których zostało powołane lecz jego istnienie może doprowadzić do

faktycznego pozbawienia członków wpływu na działalność spółdzielni, do dezorganizacji i paraliżu jej funkcjonowania. W takich spółdzielniach, w których ze względu na dużą liczbę członków walne zgromadzenie nie jest w stanie spełniać swojej roli, ustawodawca przewiduje powołanie zebrania przedstawicieli, jako organu demokracji pośredniej, zamiast walnego zgromadzenia, stanowiącego organ demokracji bezpośredniej. Wykładnia systemowa i funkcjonalna przepisów art. 35 § 1, art. 36 § 1, art. 37 § 1 i art. 59 pr. spółdz. prowadzi do wniosku, że oba te organy ustawodawca traktuje równorzędnie i zamiennie, ze względu na takie same ich funkcje i cele jakie mają do spełnienia. Nie określa także, odmiennie niż art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (j.t: Dz. U. z 1950 r. Nr 25, poz. 232 ze zm.), liczby członków, po przekroczeniu, której walne zgromadzenie powinno być zastąpione zebraniem przedstawicieli, pozostawiając to woli i decyzji członków. Przepis art. 37 § 1 pr. spółdz. przekazuje do regulacji statutowej zarówno samą możliwość wskazania, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, jak i określenie tej liczby członków. Nie można zatem uznać, iż jest on przepisem bezwzględnie obowiązującym, jak przyjęły w sprawie Sądy obu instancji a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2002 r. V CKN 1474/00 (nie publ.). Nie pozwala bowiem na to jego sformułowanie. Norma ius cogens nie pozostawia adresatom możliwości jakiegokolwiek wyboru postępowania ani określania jego przesłanek. Nie może być zatem konstruowana przy użyciu takich pojęć jak „może”, dopuszczających wybór co do tego, czy w statucie zamieszczony zostanie zapis o warunkach zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli, ani nie określać precyzyjnie liczby członków, po przekroczeniu której dochodzi do takiego zastąpienia. Skoro przepis art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz. wszystko to pozostawia swobodnemu wyborowi i decyzji członków, jak również nie wskazuje żadnych konsekwencji nie zamieszczenia takiej regulacji w statucie, nie można uznać, by miał on charakter normy bezwzględnie obowiązującej. Trzeba więc stwierdzić, że nie ma ustawowego obowiązku zamieszczenia w statucie regulacji wskazującej, iż po przekroczeniu określonej liczby członków walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Ustawodawca jedynie dopuszcza taką możliwość, a zatem brak podstaw do przyjęcia, że statut nie zawierający takiej regulacji jest w tym zakresie dotknięty nieważnością, czy jakąkolwiek inną wadą także wówczas, gdy jako najwyższy organ spółdzielni ustanawia zebranie przedstawicieli a nie walne zgromadzenie. Jeżeli bowiem przy powstawaniu spółdzielni i tworzeniu statutu okazuje się, że liczba jej

przyszłych członków jest tak duża, że walne zgromadzenie nie mogłoby skutecznie spełniać swojej roli najwyższego organu samorządowego realizującego zasadę demokracji wewnętrznej, nie tylko niecelowe ale wręcz niedopuszczalne byłoby wskazanie w statucie walnego zgromadzenia jako najwyższego organu spółdzielni przy jednoczesnym uzależnieniu możliwości powołania zebrania przedstawicieli, zamiast walnego zgromadzenia, od przekroczenia określonej liczby członków, która już została przekroczona. Wykładnia omawianego przepisu, która prowadziłaby do takich konsekwencji nie tylko nie znajduje podstaw w jego brzmieniu, lecz przede wszystkim nie uwzględnia jego celu, którym jest zapewnienie realizacji zasady samorządności i demokracji wewnętrznej oraz sprawnego działania spółdzielni. Jeżeli zatem powstaje spółdzielnia duża, o znacznej liczbie członków, jako jej najwyższy organ powinno zostać powołane od razu zebranie przedstawicieli, bez konieczności zamieszczenia w statucie regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz. Ewentualne uchybienia, polegające na bezpodstawnym ustanowieniu zebrania przedstawicieli zamiast walnego zgromadzenia, przy zbyt małej liczbie członków, co mogłoby naruszać zasadę samorządności i demokracji, podlegałyby ocenie z punktu widzenia art. 58 § 1 k.c. przy rejestracji spółdzielni i jej statutu.

Zarówno wykładnia gramatyczna jak i funkcjonalna oraz systemowa prowadzi do wniosku, że przepis art. 37 § 1 zd. pierwsze pr. spółdz. reguluje sytuację, do jakich może dojść w przyszłości, gdy ilość członków spółdzielni przekroczy liczbę, przy której walne zgromadzenie nie może już sprawnie działać. Spółdzielnie, które powołały jako najwyższy organ walne zgromadzenie i chcą, by w przyszłości, gdy ilość członków wzrośnie do określonej liczby, walne zgromadzenie zostało zastąpione przez zebranie przedstawicieli powinny, by osiągnąć ten cel, zamieścić w statucie regulację wskazaną w art. 37 § 1 zd. pierwsze, to jest stwierdzić, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, co pozwoli w przyszłości, po osiągnięciu przez spółdzielnię tej liczby członków, na zastąpienie walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli. Zarówno w takiej sytuacji, jak i w sytuacji, gdy od razu jako najwyższy organ ustanowiono zebranie przedstawicieli, statut powinien określać zasady ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czas trwania przedstawicielstwa.

Wskazane stanowisko i przytoczone dla jego uzasadnienia argumenty są w pełni przekonujące. Skład orzekający w niniejszej sprawie całkowicie podziela ten pogląd. Z uwagi na to, że u podstaw uwzględnienia powództwa i apelacji strony pozwanej była

odmienna wykładnia art. 37 § 1 prawa spółdzielczego, kasację strony pozwanej należy uznać za uzasadnioną. Skoro jednak powód skarżąc uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków podniósł inne zarzuty, które nie były przedmiotem merytorycznej oceny to zaskarżony wyrok i wyrok poprzedzający należało uchylić z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (art. 3 ustawy z dnia 22.12.2004 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98 w związku z art. 393<sup>13</sup> k.p.c.).